

Angielscy kibice atakują swoich czarnoskórych piłkarzy

12 lipca 2021

Euro 2020 już za nami, a jednym z obrazków, który pozostanie w głowach kibicom finałowego meczu Anglia-Włochy, będą angielscy kibice, bucujący, gdy tylko zawodnik drużyny przeciwnika znalazł się przy piłce. Po przegranym konkursie rzutów karnych w mediach społecznościowych wybiło prawdziwe szambo.



Angielscy kibice, którzy nie wyobrażali sobie, że ich drużyna może przegrać finał na Wembley, zaatakowali w mediach społecznościowych trzech czarnoskórych piłkarzy reprezentacji. Bukayo Saka, Jadon Sancho i Marcus Rashford, którzy nie strzelili swoich „jedenastek”, zostali obrzuceni najbardziej obrzydliwymi rasistowskimi obelgami. „Wypad z mojego kraju” – to jedne z łagodniejszych komentarzy, które zalewały ich profile na „Instagramie” i „Twitterze”. W mediach społecznościowych pojawiały się też wpisy wzywające do solidarności z młodymi zawodnikami, ale było ich mniej niż tych nienawistnych.

W obronie swoich piłkarzy stawał podczas konferencji prasowej angielski selekcjoner Gareth Southgate. „To ja podjąłem decyzję, by ostatniego karnego wykonywał Saka. Ja jestem odpowiedzialny, a nie on, Rashford czy Sancho. Powiedziałem im, że w takiej sytuacji nikt nie jest sam. Wygrywamy i przegrywamy razem” – mówił. Przekonywał też, że na treningach młodzi piłkarze wypadali przy wykonywaniu karnych świetnie i jego ryzykowny manewr, by wpuścić ich w ostatniej chwili na boisko, by mogli strzelać, miał sens. Agresywnie nastawieni fani wiedzieli jednak swoje.

Nad ranem zareagowały również krajowy związek piłkarski

(Football Association, FA) oraz sama reprezentacja. „Jesteśmy zniesmaczeni tym, że niektórzy członkowie drużyny, którzy oddawali jej tego lata wszystkie siły, padli ofiarą dyskryminacji i obelg w internecie” – napisano w tweecie na oficjalnym koncie angielskiej drużyny. FA również potępiła wszelkie formy dyskryminacji i stwierdziła w oświadczeniu, że jest przerażona rasizmem wymierzonym w zawodników.

Angielscy kibice już podczas poprzednich spotkań zachowywali się fatalnie, m.in. buczeli w trakcie odgrywania hymnu państwowego rywali. Gdy po przegranym finale rzucili się w internecie na własnych piłkarzy, zareagował nawet szef rządu. Boris Johnson zapowiedział, że w sprawie obraźliwych rasistowskich wpisów będzie prowadzone śledztwo. Stwierdził, że kibice, którzy tak się zachowali w stosunku do „drużyny, która powinna być chwalona jako bohaterowie”, powinni się wstydzić.

Brytyjska policja zapowiada, że faktycznie ustali autorów najbardziej agresywnych wpisów i pociągnie ich do odpowiedzialności. Nawet jeśli treści zdażyły w międzyczasie zniknąć z portali społecznościowych.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)